

Osiemdziesiąta rocznica wyzwolenia Frauenarbeitslager Liebau

W tym miesiącu mija osiemdziesiąt lat od zakończenia drugiej wojny światowej. Był to największy i najbardziej krwawy konflikt zbrojny w dziejach ludzkości, który pochłonął kilkadziesiąt milionów ofiar. Nie tylko żołnierzy, ale i cywilów, którzy ginęli w masowych mordach.

Wyjątkowo wstrząsającym symbolem ówczesnego ludobójstwa stały się niemieckie nazistowskie obozy koncentracyjne. W największym z nich, KL Auschwitz, zginęło ponad milion ludzi. Po wojnie teren tego byłego hitlerowskiego obozu stał się nie tylko muzeum, ale i pomnikiem, który powinien zostać zachowany po wsze czasy.

Największym obozem koncentracyjnym na terenie Dolnego Śląska był KL Groß-Rosen. Również i to miejsce dziś stanowi muzeum, a wzniesiony na terenie byłego obozu monumentalny pomnik przypomina o jego ofiarach. Jednak trzeba tu dodać, że w skład KL Groß-Rosen, oprócz obozu macierzystego wchodziło jeszcze ponad 100 filii. Trzy z nich znajdowały się na terenie powiatu kamiennogórskiego: AL Landeshut, FAL Merzdorf i FAL Liebau, czyli w dzisiejszych miejscowościach: Kamienna Góra, Marciszów i Lubawka. W moim artykule chciałbym krótko przybliżyć losy i okoliczności wyzwolenia ostatniego z nich.

Kobięcy obóz pracy w Liebau (Frauenarbeitslager, w skrócie FAL Liebau) zlokalizowany był na terenie niemieckiego wówczas miasteczka Liebau, czyli dzisiejszej Lubawki. Powstał on w drugiej połowie 1944 roku, a główną przyczyną jego utworzenia było zapewnienie siły roboczej miejscowemu przemysłowi zbrojeniowemu.

Trzeba tu bowiem zauważyć, że choć od wieków tutejsze okolice słynęły przede wszystkim z produkcji włókienniczej, to w czasie wojny nastąpiły istotne zmiany. Zlokalizowane w zachodnich i centralnych Niemczech zakłady stały się celem nalotów lotnictwa alianckiego, co mogło doprowadzić do załamania produkcji zbrojeniowej. Aby do tego nie dopuścić, Niemcy zdecydowali się na przeniesienie wielu przedsiębiorstw poza zasięg wrogich samolotów, między innymi na Dolny Śląsk. Wówczas to także do dzisiejszej Lubawki trafiło kilka zakładów wytwarzających uzbrojenie i sprzęt na potrzeby niemieckiej armii.

Wykorzystanie istniejących już zabudowań oraz sprowadzenie maszyn i specjalistów pozwoliło na szybkie uruchomienie produkcji, jednak istotnym problemem było zapewnienie wystarczającej liczby rąk do pracy. Większość mężczyzn powołano do wojska, drastycznie brakowało pracowników cywilnych, a w zakładach zatrudniano robotników przymusowych i jeńców wojennych. W pewnym momencie zapadła też decyzja o utworzeniu tu kobiecego obozu pracy. Rozwiązanie takie było korzystne również dla właścicieli fabryk, którzy za pracę kobiet płacili SS kwotę o wiele niższą niż robotnikom cywilnym i nie musieli obawiać się buntu męskich pracowników.

Pierwszy transport dwustu kobiet przybył do obozu 19 września 1944 roku, kolejnych trzysta więźniarek trafiło tu w następnym miesiącu. Więźniarki przywożono kolejną bezpośrednio z KL Auschwitz. W większości były one Żydówkami węgierskimi, część pochodziła także z Holandii, Polski, Belgii i Francji. Jediną przetrzymywaną tu Polką była obozowa lekarka.

Obóz zlokalizowano na południowych przedmieściach miasta, przy dzisiejszej ul. Mickiewicza. Kobiety zmuszono do niewolniczej pracy w trzech pobliskich zakładach: w fabryce mebli Kurta Laske produkowały one skrzynki na amunicję, w fabryce Heinza



Mapa okolic Lubawki z zaznaczoną lokalizacją FAL Liebau. Podkład: mapa-turystyczna.pl

Wendta zatrudniono je przy wytwarzaniu części lotniczych, natomiast w fabryce Nordland produkowały łańcuchy przeciwpoślizgowe przeznaczone na koła pojazdów wojskowych. Pod koniec wojny, kiedy produkcja ustała z powodu braku materiałów, więźniarki musiały codziennie chodzić przez góry do pobliskiej wioski Lindenau (dziś Lipienica), gdzie pracowały przy budowie lotniska. Choć wiadomo o przygotowaniach do ewakuacji obozu, nigdy do niej nie doszło, dzięki czemu kobiety uniknęły marszu śmierci i dożyły wyzwolenia obozu 8 maja 1945 roku.



**Grób więźniarek zmarłych w FAL Liebau.
Wszystkie zdjęcia: Marian Gabrowski**

W tym miejscu warto zwrócić uwagę na fakt, że w literaturze można natrafić na pewne nieporozumienie dotyczące okoliczności wyzwolenia obozu. Choć niektóre ze znanych mi opisów ograniczają się jedynie do podania samej daty, do której obóz istniał (np. *zlikwidowany 8 V 1945*¹, *zlikwidowany 8.5.1945*²; *obóz został wyzwolony 8 maja 1945 roku*³), to kilka z nich podaje również informację, kto obóz wyzwolił.

Alfred Konieczny w 1982 roku napisał: *Dnia 8 V 1945 r. podobóz wyzwoliły wojska radzieckie*⁴. Tę samą informację powtórzono w niemieckojęzycznym opracowaniu tego autora z 2011 roku⁵. Także Barbara Sawicka w 2007 roku stwierdzała: *Żołnierze Armii Czerwonej wyzwolili więźniów 8 maja 1945 roku*⁶. Rok później ta sama autorka napisała: *Kobiety zostały wyzwolone 8.05.1945 r. przez żołnierzy sowieckich*⁷; identyczna informacja znajduje się też na stronie internetowej Muzeum Gross-Rosen⁸. Również Małgorzata Ruchniewicz stwierdza, że *więźniarki wyzwolili żołnierze radzieccy, wkraczając do miasteczka 8 maja 1945 roku*⁹.

Jednak jeśli zastanowić się nad tym dokładniej, to prawda okazuje się nieco bardziej skomplikowana. Armia Czerwona nie mogła 8 maja 1945 roku wyzwolić tego obozu, gdyż do miasteczka Liebau jeszcze nie dotarła!

Spojrzmy do monografii Lubawki, w której napisano: *9 maja pierwsze oddziały Armii Czerwonej wkroczyły do Kamiennej Góry, zajmując ją bez walki, a następnie zdobyły całą Kotlinę Kamiennogórską. Dla Lubawki rozpoczął się nowy okres dziejów*¹⁰. Także przywołana już wcześniej Małgorzata Ruchniewicz stwierdza: *W Lubawce i Chełmsku oraz pobliskich wsiach oddziały zwycięzców pojawiły się dopiero 9 i 10 maja 1945 roku*¹¹.

Być może wcześniej dotarły tu jakieś oddziały zwiadowcze? Przeczy temu relacja Rosel Hanke, Niemki mieszkającej tu do samego końca wojny. Po latach szczegółowo opisała ona moment wkroczenia Armii Czerwonej do miasta. Z jej wspomnień wynika jednoznacznie, że pierwsi Rosjanie dotarli do Lubawki 9 maja, wkraczając od strony Lipienicy i Kamiennej Góry, jednocześnie wypierając niemieckie oddziały wycofujące się w kierunku Czech¹².

Nie ulega więc wątpliwości, że Armia Czerwona wkroczyła do Lubawki dopiero 9 maja. Czyżby więc doszło do nieporozumienia i tutejszy obóz został wyzwolony nie 8, lecz 9 maja? Wyjaśnienie znajdziemy w pracy Erana Mora, historyka będącego jednocześnie synem jednej z więźniarek FAL Liebau, który szczegółowo opisuje dzień wyzwolenia obozu. Przeanalizowane przez niego liczne relacje ocalałych kobiet pozwalają ustalić, że pilnujący obozu Niemcy uciekli w nocy z 7 na 8 maja. Kiedy więźniarki obudziły się rano, zauważyły brak esesmanek, wartowników na wieży i psów. O tym, że są wolne, dowiedziały się od francuskich jeńców¹³. Niektóre z nich opuściły teren obozu i udały się do miasta, gdzie widziały uciekających Niemców, ładujących swój dobytek na wozy i samochody¹⁴.

Jednak Eran Mor zauważa też, że istnieją znaczne rozbieżności w zeznaniach ocalałych opisujących dzień wyzwolenia. Dlatego też, przygotowując ten artykuł, o uwagi na temat okoliczności wyzwolenia obozu poprosiłem też Kelvina Wilsona, holenderskiego badacza żywo interesującego się losami kobiet przebywających w FAL Liebau. Aktualnie przygotowuje on obszerną książkę, w której szczegółowo opisuje losy



Pierwszy z dwóch istniejących do dziś przy ul. Mickiewicza budynków dawnego FAL Liebau



Drugi budynek dawnego obozu

Okolice spokojnej dziś ul. Mickiewicza są miejscem spacerów nie tylko mieszkańców miasta, ale i turystów, którzy mogą biegnącymi tu szlakami wybierać się do urokliwej Kruczej Doliny. Przechodząc tędy, warto jednak pamiętać też o dramatycznych wojennych losach tego miejsca.

Marian Gabrowski

Przypisy:

- 1 *Obozy hitlerowskie na ziemiach polskich 1939-1945. Informator encyklopedyczny*, Warszawa 1979, s. 431.
- 2 A. Rudorff, *Frauen in den Außenlagern des Konzentrationslagers Groß-Rosen*, Berlin 2014, s. 424.
- 3 M. Zając, *Liebau*, [w:] *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos, 1933-1945, Volume I*, Bloomington 2009, s. 762.
- 4 A. Konieczny, *Kobiety w obozie koncentracyjnym Gross-Rosen w latach 1944-1945*, [w:] *Studia Śląskie*, seria nowa, tom XL, Opole 1982, s. 90.
- 5 A. Konieczny, *Frauen im Konzentrationslager Gross-Rosen in den Jahren 1944-1945*, Wałbrzych 2011, s. 45.
- 6 B. Sawicka, *Liebau (Lubawka)*, [w:] *Der Ort des Terrors. Geschichte der nationalsozialistischen Konzentrationslager Band 6*, München 2007, s. 383.
- 7 B. Sawicka, *FAL Liebau*, [w:] *Filie obozu koncentracyjnego Gross-Rosen. Informator*, Wałbrzych 2008, s. 50.
- 8 www.gross-rosen.eu
- 9 M. Ruchniewicz, „*Wiek ekstremów*” w *Lubawce i okolicach (1914-1989)*, Wrocław 2019, s. 66.
- 10 A. Grzelak (red.), *Lubawka, monografia historyczna miasta*, Lubawka 1991, s. 48.
- 11 M. Ruchniewicz, dz. cyt., s. 118.
- 12 R. Hanke, *Erinnerungen an den 9. Mai 1945 in Liebau*, [w:] *Schlesischer Gebirgsbote*, nr 5/1993, s. 92-93.
- 13 E. Mor, *Women's Labor Camp (FAL) Liebau September 1944 – May 1945*, Haifa 2023, s. 90-91.
- 14 Tamże, s. 96.